

Kształcenie zawodowe w socjoekonomicznym modelu rozwoju i zachowań człowieka

Prof. dr hab. Franciszek Szlosek

W ślad za ogromnym postępem technologicznym, informatyzacją komunikacji międzyludzkiej, postępującymi procesami integracji ekonomicznej i politycznej, a także coraz mocniej odczuwaną globalizacją, pojawiły się nowe wartości i priorytety, ulegają zmianie tradycyjne zachowania ludzkie.

Jednym ze skutków tych przemian jest tzw. amerykanizacja świata, czyli przejmowanie amerykańskich wzorców i modeli życia społeczno-gospodarczego, wzorców zachowań i postaw. Wprawdzie obecny światowy kryzys gospodarczy nieco zrewizował procesy adaptacyjne niektórych rozwiązań zapożyczonych z za wielkiej wody, ale nie ma żadnych realnych przesłanek na poparcie tezy, że amerykanizacja naszego globu, w wyniku kryzysu, została zahamowana na tyle, iż przestaje być problemem pozostałej części świata.

Do Polski, na fali tych przemian, wkracza, jakby kuchennymi drzwiami, zupełnie odmienny model rozwoju i zachowań człowieka. Model ten w sposób niezauważalny dla przeciętnego Polaka wypiera, konsekwentnie funkcjonujący w naszym kraju od odrodzenia, humanistyczny model wartości, a tym samym humanistyczny system kryteriów ocen i zachowań ludzkich.

Nim przejdziemy do omówienia niektórych szczegółowych założeń socjoekonomicznego modelu rozwoju i zachowań człowieka przywołajmy trzy filary humanistycznego modelu realizowanego w polskich warunkach.

1. Człowiek jest najwyższą żyjącą istotą.
2. Między ludźmi istnieje równość we wszystkich możliwych sferach aktywności człowieka współdziałania z innymi ludźmi.
3. Człowiek jest tyle wart, ile dobrego zrobi dla innych ludzi.

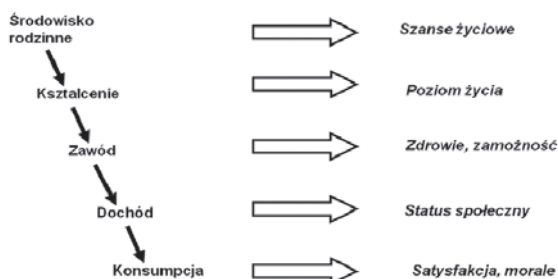
Oznacza to, że od wieków sprawy narodu i państwa polskiego, jego koncepcja funkcjonowania, a także rozwoju jednostek były kształtowane na bazie ogólnej wiedzy i ogólnoludzkich wartości, czyli na potencjale czysto humanistycznym. Takimi wartościami kierowała się działalność edukacyjna i to zarówno zinstytucjonalizowana, jak i środowiskowa (wychowanie w rodzinie, wychowanie przez mocno socjologizujące środowisko danej warstwy społecznej). Stąd możemy przyjąć, że polska tradycja oświatowa była (i jest) ściśle związana z kształceniem ogólnym.

Istnieje jeszcze jedna istotna przyczyna tego, iż kształcenie ogólne stało się kanonem edukacyjnym w Polsce. Chodzi o fakt, iż na ziemiach polskich nie było rozwiniętego przemysłu, z opóźnieniem dotarły do nas skutki wielkich odkryć naukowych, nie ukształtowało się pragmatycznie myślące społeczeństwo burżuazyjne. Praktycznie na naszych ziemiach nie dokonał się najważniejszy dla dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego i cywilizacyjno-kulturowego przełom, czyli rewolucja przemysłowo-burżuazyjna. Wynika to z faktu, iż Polska była krajem rolniczym. Dominującą klasą społeczną byli właściciele ziemscy, którzy w większości przypadków wyrażali nieskrywaną

pogardę dla pracy, traktując ją jako niższą kategorię zachowań człowieka, jako działalność przynależną niższym warstwom społecznym. Stąd kanon edukacyjny ówczesnych polskich elit sprowadzał się głównie do przygotowania do konsumpcji i specyficznie rozumianego wychowania patriotycznego. Najczęściej obejmował ogólną wiedzę o świecie, znajomość zasad dobrego wychowania, znajomość języka ojczystego i obcego (głównie j. francuskiego i łacińskiego), umiejętności prowadzenia konwersacji, ogólnej znajomości sztuki oraz umiejętności grania na instrumencie muzycznym¹. Taki stan rzeczy trwał przez kilka wieków. W konsekwencji doprowadziło to do dość powszechnego przekonania o nadrzędności wykształcenia ogólnego nad zawodowym. **Dzisiaj już wiemy, że kształcenie ogólne i kształcenie zawodowe to dwa dopełniające się i niezbędne dla rozwoju człowieka procesy, których przeciwstawianie nie jest w żaden sposób uprawnione.**

Wspomniane wcześniej głębokie przemiany cywilizacyjne zapoczątkowały zatem zmianę ukształtowanego w Polsce przez wieki stereotypu dotyczącego priorytetów edukacyjnych. Bezpośrednio jest to zasługa gospodarki rynkowej, której wprowadzenie w sposób dość skuteczny zmienia mało racjonalne zachowania i ściśle powiązane z tymi zachowaniami schematy myślowe.

W tej sytuacji rodzą się nowe postawy i zachowania oparte na innych niż dotychczas wartościach, wartościach mocno promujących pozycję społeczną jednostki oraz jej sytuację ekonomiczną. Tego rodzaju sposób działania i myślenia, a także kształtowania postaw O.D. Duncan nazwał socjoekonomicznym modelem rozwoju i zachowań człowieka². Model ten można przedstawić schematycznie, jak na rys. 1.



Rys. 1. Struktura socjoekonomicznego rozwoju i zachowań człowieka według O.D. Duncana.

W modelu tym, na wstępie, przyjmuje się założenie, iż już na początku swojego życia człowiek z natury rzeczy nie jest równy drugiemu człowiekowi. Dzieje się tak dlatego, iż rodzimy się z różnymi genetycznymi uwarunkowaniami, talentami i ograniczeniami. Każda jednostka z nieco innymi. Rodzimy się np. w rodzinie o wysokim potencjale intelektualnym lub w rodzinie patologicznej, żyjemy w środowisku oddalonym od centrów kulturalnych lub mieszkamy w dużym mieście itd. Zatem środowisko rodzinne warunkuje nasze szanse życiowe, stwarza określone możliwości, ale i określone bariery.

Niezwykle ważnym założeniem socjoekonomicznego rozwoju i zachowań człowieka jest stwierdzenie, iż wykształcenie (rozumiane jako wynik kształcenia) jest jednym z głównych filarów ludzkiej egzystencji, wprost bowiem determinuje ono poziom życia i status społeczny jednostki.

Jednak nie chodzi tutaj o wykształcenie w ogóle, ale o takie wykształcenie, które daje możliwość wejścia na rynek pracy, a więc umożliwia zdobycie określonych kwalifikacji zawodowych. Oznacza to, iż każdy normalnie funkcjonujący człowiek, niezależnie od obranej ścieżki edukacyjnej na jej ostatnim etapie jest podmiotem procesu kształcenia zawodowego. Można więc stwierdzić, iż wykształcenie zawodowe jest ostatecznym celem edukacyjnym człowieka. Zatem podstawowym motywem naszego uczestnictwa w procesach kształcenia i wychowania winno być opanowanie takich umiejętności i takiej wiedzy, która pozwoliłaby mu skutecznie rywalizować z innymi na rynku pracy.

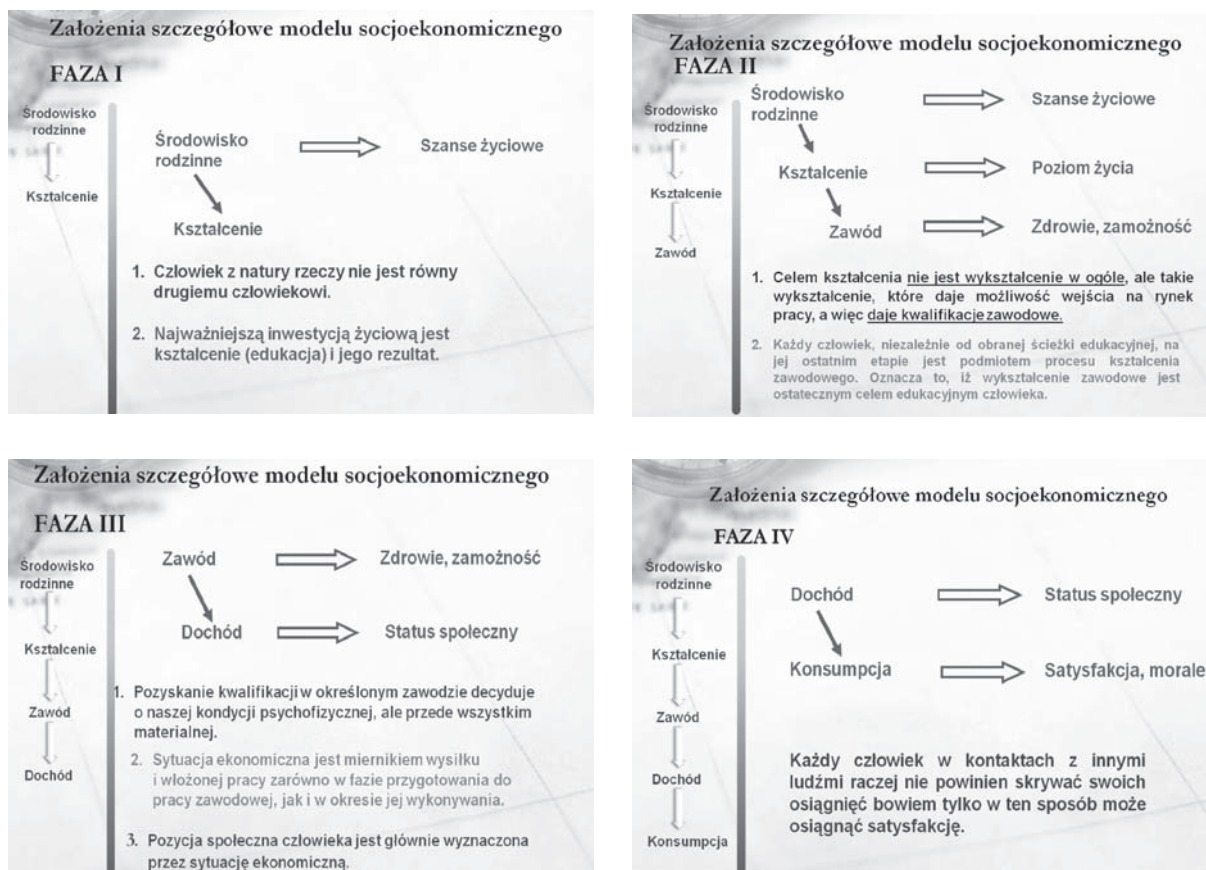
To założenie implikuje konieczność nieco innego spojrzenia na rolę i miejsce kształcenia zawodowego w systemie społeczno-gospodarczym państwa.

Kształcenie zawodowe jawi się w socjoekonomicznym modelu rozwoju i zachowań jako ścieżka, po której winien kroczyć każdy wykształcony człowiek, opanowanie bowiem umiejętności stanowiących główny komponent kwalifikacji jest możliwe przede wszystkim w procesie kształcenia zawodowego.

Także z wielu raportów i ekspertyz ONZ i Banku Światowego oraz rezultatów badań wynika, że inwestowanie w człowieka rozumiane jako wspomaganie rozwoju zawodowego stało się najważniejszym czynnikiem wzrostu gospodarczego na świecie. Można odwołać się tutaj choćby do badań przeprowadzonych w 1999 roku przez Bank Światowy, badań nad czynnikami wzrostu gospodarczego.

¹ Nyczkało N., Szlosek F. *Kształcenie zawodowe w Polsce i Ukrainie na tle przemian*, APS, ITeE-PIB, Warszawa – Radom 2008, s.18.

² Fatherman D.L. *Schooling and Occupation Careers. Constans and Change in Wordly Success*, Cambridge 1980, s. 677.



Rys. 2. Struktura socjoekonomicznego rozwoju i zachowań człowieka według O.D. Duncana.

Otóż wyniki te wskazują, iż udział zasobów kapitałowych w globalnym produkcie wynosi 16%, zasobów naturalnych 20%, a udział kwalifikacji zawodowych (czynnika ludzkiego) – aż 64%³. Tak więc w socjoekonomicznym modelu rozwoju i zachowań człowieka edukację zawodową traktuje się jako priorytet edukacyjny oraz jako główną drogę prowadzącą do stworzenia kanonu wykształcenia współczesnego człowieka.

W kolejnym założeniu omawianego modelu przyjmuje się, że zdobycie kwalifikacji w określonym zawodzie decyduje o naszej kondycji psychofizycznej, ale także o sytuacji materialnej. Z tak przyjętego założenia wynika, że nasza sytuacja ekonomiczna jest miernikiem wysiłku i włożonej przez nas pracy zarówno w fazie przygotowania do pracy zawodowej, jak i w okresie jej wykonywania. Jeśli zatem twierdzenie to choćby po części zostało udowodnione w toku badań, to następne założenia tego modelu sugerujące, iż pozycja społeczna człowieka jest wyznaczona głów-

nie przez jego sytuację ekonomiczną jest logiczne i może przekonywać. Oznacza to bowiem, iż pozycja społeczna człowieka jest głównie wynikiem włożonej przez niego pracy, jest wyznacznikiem jego wysiłku zawodowego i społecznego.

Efekt wkraczania do świadomości współczesnego Polaka twierdzeń i założeń socjoekonomicznego modelu rozwoju i zachowań człowieka jest większy, niż się powszechnie sądzi. Potwierdzają to badania prowadzone systematycznie w ramach promowanych przeze mnie od ponad 7 lat prac magisterskich. Wynika z nich między innymi, że w 2007 roku ponad 80% polskiej młodzieży w wieku 18-25 lat, pochodzącej z miast liczących powyżej 300 000 mieszkańców, postępuje zgodnie z systemem wartości przypisanym do socjoekonomicznego modelu. Z tym że każdego roku odsetek tej młodzieży wzrasta średnio o około 1,3%⁴.

³ Kabaj M. *Efektywność kształcenia zawodowego w wybranych krajach. Przewaga systemu dualnego* [w:] Jeruszko U. [red.] *Efektywność kształcenia zawodowego*, Warszawa 2000, s. 175.

⁴ Badania nad interioryzacją wartości wynikających z socjoekonomicznego modelu rozwoju i zachowań człowieka są systematycznie prowadzone od 2001 roku w pięciu dużych miastach Polski: Warszawie, Gdańsku, Łodzi, Krakowie i Katowicach. Badaniami jest objęta młodzież w wieku 18-25 lat, głównie uczniowie szkół średnich i studenci.

Może więc sytuacja w naszym kraju staje się na tyle czytelna, na tyle uświadomione są kierunki i skutki przemian cywilizacyjnych, by przestać traktować kształcenie zawodowe i realizujące je placówki i instytucje jak drugorzędny element działalności edukacyjnej. Za takim wnioskiem przemawiają nie tylko potrzeby gospodarcze kraju, ale zupełnie naturalna zmiana systemu wartości młodego pokolenia, którego zachowania i postawy ewoluują w kierunku socjoekonomicznego modelu, a proces ten będzie coraz bardziej dynamiczny.

Jako podsumowanie pragnę jeszcze raz zaprezentować, w układzie graficzno-opisowym sam socjoekonomiczny model rozwoju i zachowań człowieka w jego kolejnych fazach. (Rys. 2)

Zaprezentowany tutaj socjoekonomiczny model nie jest tylko teoretycznym abstraktem, ale również swoistą koncepcją rozwojową człowieka, realizowaną w wielu krajach wysoko rozwiniętych gospodarczo i cywilizacyjnie. Jest także koncepcją niezwykle pasującą do przemian, jakie zaszły w naszym kraju w ostatnich dwudziestu latach. Zmiany

te ukazują i podkreślają między innymi społeczną wartość kwalifikacji zawodowych i kształcenia zawodowego.

Bibliografia

1. Fatherman D.L. *Schooling and Occupation Careers. Constans and Change in Wordly Success*, Cambridge 1980.
2. Kabaj M. *Efektywność kształcenia zawodowego w wybranych krajach. Przewaga systemu dualnego* [w:] Jeruszko U. [red.] *Efektywność kształcenia zawodowego*, Warszawa 2000.
3. Nyczkało N., Szlosek F. *Kształcenie zawodowe w Polsce i Ukrainie na tle przemian*, APS, ITeE-PIB, Warszawa – Radom 2008.

*Autor jest dyrektorem Instytutu Pedagogiki
Akademii Pedagogiki Specjalnej
im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie*

*Przedmiotem wiedzy nie jest to,
co jest indywidualne, lecz to,
co jest ogólne.*

Arystoteles